

Piotr Tomasz Nowakowski, *Modele człowieka propagowane w wybranych czasopismach młodzieżowych. Analiza antropologiczno-etyczna*, Tychy 2004, ss. 384.

Książka zawiera wydrukowany tekst pracy doktorskiej autora, wykonanej w Katedrze Filozofii Wychowania Wydziału Nauk Społecznych KUL, pod kierunkiem prof. Wojciecha Chudego. Dotyczy zagadnienia „norm i wartości moralnych propagowanych w pismach dla młodzieży”¹, które ukazują się w Polsce. Sam temat jest bardzo interesujący, bo podejmowany wielokrotnie podczas spotkań z młodzieżą i rodzicami, ale raczej zjawiskowo niż w sposób naukowy. Autor dopełnia wielość już istniejących opracowań z zakresu czytelnictwa prasy, w których zajmowano się czytelnictwem i funkcją prasy dla dzieci i młodzieży, analizą języka, kreowanego przez czasopisma obrazu świata, systemu wartości, modelu osoby, znaczenia i rozumienia ludzkiej płciowości.

Przedstawiona publikacja składa się z trzech części, w których przedstawiono koncepcje antropologiczno-etyczne ze względu na źródło, stałość i niezmienność, sposób istnienia i kryterium najwyższego dobra norm i wartości moralnych; metodologię badań oraz analizę propagowanych modeli człowieka (interpretacja, ocena, wnioski).

Jeśli chodzi o przedstawienie problemu badawczego i sposób jego rozwiązania, to autor ujął je następująco:

Problem badawczy (...) został (...) już praktycznie zasugerowany w tytule pracy, wymaga jedynie ujęcia w formie pytającej: jakie modele człowieka propagowane są w wybranych współczesnych czasopismach młodzieżowych w Polsce? Z kolei, aby określić ów model człowieka, musimy odpowiedzieć na pytanie: jakie normy i wartości moralne są propagowane w czasopismach

¹ Zdania lub wyrazy ujęte w cudzysłów lub pisane kursywą zostały wyjęte z tekstu przedstawionej pracy. Jedynie przy podawaniu kilkunastu cytatów będziemy przywoływać w tekście górnym strony, na których się znajdują.

poddanych badaniu? Jednocześnie rezygnujemy z hipotez badawczych, zakładając swoistą bezzałożeniowość na temat natury badanego zjawiska, wynikającą nie z braku jakichkolwiek założeń, lecz z programowo przez nas przyjętej postawy „naiwnej poznawczo”. Istnienie hipotezy określa bowiem kierunek naszych poszukiwań, a tym samym ogranicza możliwość oglądalności badanego zjawiska, ponieważ redukuje je do uświadomionych przez nas wątków, może przy tym pomijać całe spektrum zagadnień, z których nie zdawaliśmy sobie sprawy (s. 105-106).

Badaniami objęto dziesięć czasopism („Bravo”, „Bravo Girl!”, „Click!”, „Droga”, „Dziewczyna”, „Mały Gość Niedzielny”, „Mega Sport”, „Płomyczek”, „Popcorn”, „Victor Gimnazjalista”), których odbiorcami są uczniowie szkół gimnazjalnych i młodszych klas szkół średnich. Za takim doбором przemawia fakt, że

młody człowiek w okresie emocjonalnego uniezależniania się od rodziny i tym samym stawiania pierwszych samodzielnych kroków w życiu jest bardzo podatny na wpływy zewnętrzne (...), pojawiają się również pierwsze poważne dylematy moralne (s. 142).

W części pierwszej pracy doktora Nowakowskiego czytelnik – ujmując sprawę bardzo ogólnie – zostaje wprowadzony w krąg czterech kierunków usprawiedliwiających postępowanie etyczne, stanowiących kryterium moralnej oceny postępowania lub określających moralnego prawodawcę. Są to: autonomizm, relatywizm i subiektywizm etyczny oraz kryterium najwyższego dobra moralnego.

Ich przedstawienie i opisanie zostało wykorzystane przez autora w drugiej (metoda badań) i trzeciej części publikacji do interpretacji, oceny i uzasadnienia wniosków opiniujących standardy moralne oraz do przedstawienia katalogu modeli człowieka.

Część drugą poświęcono najpierw zasygnalizowaniu problemu badawczego, opisaniu pojęć i ich zdefiniowaniu (model człowieka²; autonomizm, relatywizm i subiektywizm etyczny oraz

² „(...) Terminu model człowieka używamy na określenie stosunku tego człowieka do problemu norm i wartości moralnych w czterech wymiarach: autonomizmu bądź heteronomizmu etycznego, relatywizmu lub absolutyzmu etycznego, subiektywizmu albo obiektywizmu etycznego oraz – czwarty wymiar – najwyższego dobra moralnego”, P.T. Nowakowski, *Modele człowieka propagowane w wybranych czasopismach młodzieżowych. Analiza antropologiczno-etyczna*, Tychy 2004, s. 107.

kryterium najwyższego dobra moralnego), zastosowanej metodzie (ilościowo-jakościowej³) i techniki badań (analiza treści czasopism), konstrukcji klucza antropologiczno-etycznego, którego kategorie odpowiadają

klasyfikacji kierunków antropologiczno-etycznych zaprezentowanych w części pierwszej niniejszej pracy (s. 117).

Następnie temat czasopism młodzieżowych został poddany analizie historycznej, rynku i czytelnictwa. Wskazano także na kryteria doboru periodyków. Na koniec przedstawiono przebieg badań.

Najbardziej rozbudowana, trzecia część książki, dotyczy interpretacji, oceny i wniosków wynikających z propagowanych przez wybrane czasopisma młodzieżowe modeli człowieka. Przez pojęcie modelu czy też modeli człowieka należy rozumieć charakterystyczny stosunek osoby ludzkiej do problemu wartości i norm moralnych. Autor opracowania wyróżnił cztery modele, które odpowiadają czterem kategoriom (kryteriom) zapodmiotowienia źródła norm i wartości moralnych: autonomizmu lub heteronomizmu etycznego, relatywizmu lub absolutyzmu etycznego, subiektywizmu lub obiektywizmu etycznego oraz najwyższego dobra moralnego⁴.

W rozdziale pierwszym podjęto ogólną interpretację propagowanych modeli⁵, następnie przedstawiono dynamiczną inter

³ Zdając sobie sprawę z wartości metod jakościowych przy tego rodzaju badaniach (prymat przedmiotu nad metodą poznania, wnioskowanie przez indukcję, otwartość na badaną rzeczywistość, koncentracja na istotności społecznej problemu), autor przyjął metodę ilościowo-jakościową jako drogę postępowania badawczego (ucieczka przed błędem nierzetelności) będąc przekonany, że tylko ona „daje szansę na możliwie wszechstronną i dogłębną penetrację przedmiotu badań. Punktem wyjścia i punktem ciężkości jest metoda ilościowa. Skłania do tego zasadnicza przyczyna: opierając się na sprawdzalnych wielkościach, znacznie łatwiej i trafniej jest wyciągnąć wnioski jakościowe”, tamże, s. 111-112.

⁴ Na marginesie: wydaje się, że można właściwie mówić o dwóch źródłach zapodmiotowienia norm i wartości moralnych – autonomizmie i heteronomizmie etycznym. Kolejne, a więc relatywizm i absolutyzm, subiektywizm i obiektywizm etyczny oraz kryterium najwyższego dobra moralnego stanowią jedynie ich aplikację w podstawowym rozumieniu tego słowa.

⁵ Szczegółowe dane ilościowe, opatrzone opisem jakościowym, zilustrowanym konkretnymi przykładami, dotyczące badań przeprowadzonych przez Pana

pretację propagowanych modeli, generują bowiem one określone zachowania moralne, które mają wpływ na postępowanie i interpretację życia osoby. W konsekwencji można mówić o niepokojących tendencjach, które są charakterystyczne dla niektórych z analizowanych pism. Uwagi na ten temat ujęto w rozdziale trzecim o ocenach niepokojących tendencji w propagowanych modelach. Zaobserwowane i wskazane tendencje mają, oczywiście swe przyczyny kulturowo-społeczne, które ukazano w rozdziale czwartym. Świadomość istnienia niepokojących tendencji oraz ich przyczyn pozwala na sformułowanie i przedstawienie postulatów etyczno-wychowawczych.

Badania, przeprowadzone przez Nowakowskiego, wskazują, że osiem spośród dziesięciu czasopism młodzieżowych „w sposób wyraźny cechuje się autonomizmem etycznym”. Oznacza to, że „norma moralności znajduje się w samym podmiocie działania”, w człowieku, i jest od niego zależna⁶. Jedyne dwa z nich charakteryzuje się heteronomizmem etycznym, to znaczy że norma moralności leży poza podmiotem działania i nie jest od niego zależna, a rola człowieka polega na odczytaniu tej normy. Tym punktem odniesienia może być natura w znaczeniu biologicznym, społeczeństwo, obiektywny świat wartości, moce wobec człowieka transcendentne, m. in. osobowy Bóg. Są to czasopisma wyznaniowe: „Mały Gość Niedzielny” i „Droga”, w których „wyraźnie dostrzegalna jest supremacja świata nadprzyrodzonego”.

Ten wyraźny podział jest charakterystyczny dla następujących, wykluczających się par modeli, ze względu na kryterium stałości

Nowakowskiego, zostały przedstawione w Aneksie: *Zestawienie wyników badań* (s. 275-384).

⁶ Ojciec Święty Jan Paweł II tłumaczy przyczyny tego stanowiska: „Głębokim źródłem tych postaw jest psychika zdominowana przez wolę całkowitej autonomii, płynącą z poczucia samowystarczalności osobistej lub zbiorowej. To poczucie pozwala człowiekowi uważać się za niezależnego od ponadludzkiej Istoty, która jest przedstawiana lub też wewnętrznie odkrywana jako twórca i pan życia, fundamentalnego prawa i porządku moralnego, a zatem jako źródło rozróżnienia między dobrem i złem. Niektórzy roszczą sobie prawo do ustanawiania na własną rękę, co jest dobrem, a co złem, i tym samym nie zgadzają się być «kierowani z zewnątrz» ani przez transcendentnego Boga, ani przez Kościół, który reprezentuje Go na ziemi”, Jan Paweł II, „*Tak*” dla Kościoła, 6, w: *Katechezy Ojca Świętego Jana Pawła II*, w: *Nauczanie Kościoła. Program komputerowy*, Kraków 2003; skrót: NKK CD.

i niezmienności norm i wartości moralnych, sposobu istnienia norm i wartości moralnych oraz ze względu na kryterium najwyższego dobra (relatywizm – absolutyzm etyczny; subiektywizm – obiektywizm moralny; hedonizm, eudajmonizm, utylitarizm i perfekcjonizm – teocentryzm, personalizm).

Jak zaznaczyliśmy, dwa podstawowe stanowiska wobec źródła norm i wartości moralnych kształcą określone zachowania moralne, które mają wpływ na postępowanie osoby i interpretacje życia. Autor określił je mianem modeli i wyróżnił ich dziesięć:

model akcentujący permissywizm, model moralnej względności, model moralnej zmienności, model moralnej elastyczności, model moralnego zawężenia, model eksponujący m a k i a w e l i z m, model moralnej niedookreśloności, model moralnego niezdecydowania, model moralnej stabilności oraz model moralnej stanowczości (s. 159).

Każdemu z nich jest przypisany jeden z periodyków, na tej zasadzie – dodajemy to od siebie – że prowadzący pismo sami preferują takie zachowania i rozumienie ludzkiego życia. Trudno zgodzić się z założeniem autora, że modelowy czytelnik a probuje określone zachowania moralne i postawy prezentowane w poszczególnych pismach. Należałoby raczej zastanowić się nad terminem „a probuje”. Często bowiem młody człowiek sięga po czasopismo, bo czytają je rówieśnicy lub czyni zło, którego nie chce (por. Rz 7, 14-25).

Czasopismo „Bravo” preferuje w swych treściach permissywizm moralny, który ujawnia się w łatwym uleganiu relatywizmowi etycznemu, akceptowaniu subiektywizmu etycznego.

Istotne znaczenie mają dla niego (czytelnika) również dobra perfekcjonistyczne, a więc profesjonalizm, dokładność, wszechstronność, a także przykładanie się do nauki (s. 161).

Miesięcznik „Popcorn” charakteryzuje moralna względność, której bliski jest etyczny relatywizm i etyczny subiektywizm:

Modelowy bohater pisma „Popcorn” szuka źródeł standardów moralnych przede wszystkim w samym sobie, reprezentuje więc w sposób wyraźny autonomizm etyczny (s. 163).

Z preferowanym modelem moralnej zmienności mamy do czynienia w „Bravo Girl!”. Tu też

ujawnia się (...) – zabarwione w znacznym stopniu uczuciowo – źródło standardów moralnych (...). Spośród sądów akcentujących heteronomizm etyczny, rola natury oraz świata obiektywnych wartości pozostaje gdzieś na marginesie (s. 164).

W piśmie „Dziewczyna” napotykamy model moralnej elastyczności. Przeciętna przedstawicielka omawianego tytułu nie unika bowiem relatywizmu etycznego, choć trzeba przyznać, że aprobuje go w mniejszym stopniu niż bohaterowie poprzednich czasopism. Stać ją na swobodną zmianę partnerów życiowych (s. 166).

Model osoby kształtowany przez miesięcznik „Mega Sport” „ujawnia wybitnie zawężoną perspektywę moralną”. Jej życie „koncentruje się wokół agonu, czyli współzawodnictwa, a konkretnie – aktywności sportowej” (s. 168-169). Ogromne znaczenie przywiązuje się do zwycięstw, sławy, sukcesu, tryumfu oraz szeroko rozumianego szczęścia:

Reprezentanta pisma „Mega Sport” cechuje wyraźny autonomizm etyczny. Kluczową rolę w jego decyzjach odgrywa wola, podpowiadają jej uczucia oraz w niewiele mniejszym stopniu rozum (s. 169).

Czasopismo „Click!” kształtuje model osoby, który nasz autor określa mianem makiawelizmu⁷:

Reprezentant tego tytułu uznaje typową dla relatywizmu etycznego zmienność standardów moralnych, wyrażającą się między innymi w stosowaniu zasady „cel uświęca środki” w dziedzinie polityki lub w biznesie (...) liczy się ponadto, będąca wyrazem heteronomizmu etycznego, rola społeczeństwa jako źródła standardów moralnych (s. 170-171).

⁷ „Zgodnie z doktryną makiawelizmu celem ludzkiego życia jest samo życie, sensem zaś ciągła zmiana, walka, radość i cierpienie. Los każdego człowieka stanowi wypadkową powodzenia życiowego (*fortuna*) oraz jego własnej siły, energii życiowej (*virtus*)”, P.T. Nowakowski, *Modele człowieka*, dz. cyt., przyp. 233.

Model moralnej niedookreśloności propaguje redakcja pisma „Victor Gimnazjalista”. Bohatera periodyku stać na

dezaprobatę wobec relatywizmu etycznego poprzez krytykę swobody obyczajowej, manipulacji prawdą oraz zasady „cel uświęca środki” (...). Niekiedy jednak w drobnych sytuacjach życia codziennego (...) ulega podszeptom relatywizmu etycznego, pomagając na przykład kolegom w szkole, gdy „trzeba coś ściągnąć lub odpisać” (...) z najwyższym respektem (ze wszystkich analizowanych modeli) odnosi się do obowiązującego systemu prawnego (...) przestrzega zwyczajów społecznych, a niekiedy nawet kieruje się modą (...). Usiłuje on również dostrzec źródła standardów moralnych, choć w mniejszym stopniu, w świecie obiektywnie istniejącym, jak też w świecie nadprzyrodzonym (...). Nie da się jednak ukryć, że w życiu moralnym (...) przeważa autonomizm moralny. W swych decyzjach moralnych kieruje się on wolą, wspomaganą w równym stopniu przez rozum i uczucia. Omawiany model jest niedookreślony również w odniesieniu do kryterium najwyższego dobra moralnego. Nie ma bowiem dóbr, które by nie pozostawały w zasięgu jego uwagi (s. 173-174).

W „Płomyczku” mamy do czynienia z modelem moralnego niezdecydowania, to znaczy, że bohaterowi go kreującemu nieobcy jest absolutyzm etyczny, ale

jego postawa nie jest wolna od pewnych niekonsekwencji, kiedy to dla osiągnięcia własnych celów przyjmuje pozycje typowe dla relatywizmu etycznego (s. 176)

lub subiektywizmu etycznego. Źródeł norm i wartości moralnych szuka się w osobie ludzkiej (absolutyzm etyczny), choć nie odrzuca się reguł „narzuconych przez społeczeństwo” (heteronomizm etyczny). W mniejszym stopniu niż redakcja „Victora Gimnazjalisty” docenia się w „Płomyczku” rolę i znaczenie świata nadprzyrodzonego, co wcale nie oznacza – tak w przypadku tego pisma, jak innych, dotyczących tu omawianych – że chodzi tylko i wyłącznie o Boga osobowego (s. 176).

Z założenia tygodnik „Mały Gość Niedzielny” formuje model moralnej stabilności. Reprezentant tego katolickiego pisma

podejmuje wprawdzie autonomiczne decyzje, lecz dzieje się to w ramach określonych przez wolę Bożą i nakazy zawarte w Piśmie Świętym – religia powoduje usensownienie jego życia,

wyjaśnia genezę i znaczenie pewnych standardów moralnych (...). W życiu bohatera „Małego Gościa Niedzielnego” przeplata się teocentryzm z personalizmem (s. 178-179).

Model moralnej stanowczości prezentuje redakcja kolejnego katolickiego tygodnika „Droga”:

Centralną postacią jest tutaj młody i głęboko religijny człowiek, w którego życiu dobra teocentryczne przeplatają się z personalistycznymi (...). Mamy więc tutaj do czynienia z typowym personalizmem chrześcijańskim, gdzie człowiek w relacji z Bogiem tworzy oś, wokół której konstruowany jest stosunek do świata. Bohater omawianego pisma odznacza się teologiczną cnotą miłości, obejmującą Boga i bliźniego (s. 180-181).

Wychowanie człowieka ma na celu kształtowanie osoby ludzkiej, mając na uwadze jej cel ostateczny i jednocześnie dobro społeczeństw. Jest ono prawem i obowiązkiem. Prawem każdej osoby ludzkiej. Nie tylko dzieci i młodzieży, ale każdego. Człowiek bowiem posiada prawo otrzymywania wskazań, które pozwolą „oceniać wartości moralne według prawego sumienia” i je przyjmować w akcie osobistego wyboru, a także „pełniej poznać i miłować Boga”⁸.

Istnieje także obowiązek wychowania, który „choć cięży przede wszystkim na rodzinie, wymaga pomocy całego społeczeństwa”⁹, a więc szkoły, duszpasterzy, organizacji i ruchów eklezyjalnych, a także środków masowego przekazu. Odpowiedzialność za wychowanie podejmują dorośli, a także odpowiadają za to, co nazwalibyśmy jego „treścią”, a więc świat wartości i postaw. Dorośli bowiem mają do odegrania fundamentalną rolę wzorów w życiu rodzinnym, społecznym, a więc szkolnym, zawodowym, cywilnym, ekonomicznym, politycznym, kulturowym, w świecie pracy. Stąd tak ważną sprawą jest zdanie sobie sprawy ze znaczenia filozofii, dziedziny wiedzy kierującej ku poznaniu świata oraz hierarchii wartości¹⁰, a także tendencji charaktery-

⁸ DWCH 1.

⁹ DWCH 3.

¹⁰ S. Kamiński, *Filozofia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 5, red. L. Bieńkowski i in., Lublin 1989, kol. 242-256.

stycznych dla obecnych przeobrażeń społeczno-kulturowych. Szczególnie jest ważny wpływ filozofii na kształt naszego życia, bo wręcz „niewidoczny”:

Na skutek przesiąknięcia współczesnej myśli filozoficznej różnorodnymi aprioryzmami, filozofia, która miała stać na straży poznania rzeczy, *de facto* tą rzeczą manipuluje, przyczyniając się nierzadko do błędu w poznaniu. „Pomyłka ta nie pozostaje bez echa. Jej skutki odbijają się w kulturze, ta zaś zniewala człowieka. Sama zaś kulturę czyni kulturą antyludzką. Sprawa ta nie jest bagatelna, kultura bowiem to naturalna nisza życia i rozwoju człowieka i całego społeczeństwa” (...). Naprzeciw tym wszystkim problemom wychodzi etyka klasyczna, w której dostrzegamy pewne antidotum na pojawiające się aprioryzmy, epistemologiczne potknięcia i utopistyczne skłonności. To właśnie tutaj możemy znaleźć racjonalne podstawy do wytłumaczenia istoty ludzkiego działania, przyczyn, dla których jest ono dobre lub złe czy wreszcie – ujmując całościowo – do wyjaśnienia miejsca moralności w ludzkim życiu (...). Owe niepokojące tendencje – jeśli je rozważymy przez pryzmat myśli klasycznej – stanowią określone zagrożenie dla człowieka, zwłaszcza młodego, w kontekście kształtowania się jego przestrzeni moralnej stanowiącej nieodłączny element jego moralnego charakteru. Znajdują one swój wyraz na łamach badanych pism poprzez zjawiska supremacji „myśli słabej”, logiki komercji, deprecjacji rozumu, gloryfikacji zabawy, promocji seksu, apoteozy cielesności, banalizacji nadprzyrodzoności oraz efemeryczności wzorców osobowych (s. 186-188)¹¹.

Tendencjom formowania fałszywych standardów moralnych – w rozdziale piątym tej części pracy – Nowakowski przedstawia postulat formacji w duchu katolickim:

Należy mianowicie: rehabilitować „myśl mocną”, eksponować dobro godziwe, budować prawdziwą wolność, podkreślać rolę rozumu, wdrażać do wysiłku, afirmować czystość, wskazywać na prymat ducha, przywracać świadomość nadprzyrodzoności, lansować trwałe wzorce osobowe, a także wzmacniać wpływ słowa (s. 229).

¹¹ W przytoczonym tekście zawarto cytaty z pracy prof. dra hab. Andrzeja Maryniarczyka SDB, *Aktualność tomizmu*, w: M. A. Krąpiec, S. Kamiński i inni, *Wprowadzenie do filozofii*, Lublin 1996, s. 738. Szczegółową analizę wymienionych przez P.T. Nowakowskiego zagrożeń znajdzie czytelnik na s. 188-207.

Gdzie zatem należy szukać przyczyn deformujących osobę ludzką? Autor prezentowanej publikacji słusznie zauważa, że

środki masowego przekazu nie są bytem samym w sobie, lecz stanowią przedłużenie sposobów działania ich dysponentów, którzy traktują czytelnika pisma nie jako osobę, podmiot, lecz jako przedmiot, który ma za zadanie: kierować się w swych poglądach i postępowaniu według kryteriów sugerowanych przez media; przyczyniać się do przynoszenia zysku, a te z kolei osiągnie się przez zdominowanie przestrzeni medialnej przez określone treści, na które składa się „łatwo strawna” papka, konstruowana często według schematu S-M-S, czyli seks, muzyka i sensacja (s. 209-210).

Podłoże dla takiej działalności stanowią zjawiska, które składają się na „szeroko rozumiany kontekst kulturowo-społeczny i jego rozmaite uwarunkowania”: relatywizacja prawdy, absolutyzacja wolności, echa rewolucji seksualnej, ewolucja mediów, tzn. „zdominowania wszelkich form przekazu przez obraz”, ekspansja konsumpcjonizmu, konflikt ideologiczny, czyli postmodernistyczne „uderzenie w Kościół, szkołę i rodzinę”, proces sekularyzacji, wpływy ideologii Nowej Ery.

Dokonana analiza i postawienie diagnozy¹² winny prowadzić do przedstawienia sposobu terapii: widzieć – osądzić – działać. Nasz autor zawarł ją w przedstawieniu postulatów etyczno-wychowawczych:

rehabilitować „myśl mocną”, eksponować dobro godziwe, budować prawdziwą wolność, podkreślać rolę rozumu, wdrażać do wysiłku, afirmować czystość, wskazywać na prymat ducha, przywracać świadomość nadprzyrodzoności, lansować trwałe wzorce osobowe, a także wzmacniać wpływ słowa (s. 229).

¹² „Gdyby z dotychczasowych rozważań próbować wyprowadzić ogólne wnioski o charakterze etyczno-wychowawczym, należałoby stwierdzić, że w pismach «Bravo», «Popcorn», «Bravo Girl!», «Dziewczyna» oraz – w pewnym stopniu – w magazynie «Click!» panuje swoiste dyletanctwo moralne. Oczywiście nie należy odrzucać wszystkich treści, które pojawiają się na łamach tej prasy, ponieważ zdarzają się, aczkolwiek sporadycznie, teksty moralnie wartościowe. Dostrzegamy jednak, że redakcjom wspomnianych pism zależy nie tyle na wychowaniu kogokolwiek czy uwrażliwieniu na sprawy moralne, lecz przede wszystkim na tym, by się dobrze sprzedać”, P.T. Nowakowski, *Modele człowieka...*, dz. cyt., s. 227.

Jeśli „tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego”¹³, to wychowanie nie może być inne, jak tylko wychowanie chrześcijańskie.

Trzeba więc przyswoić sobie antropologię encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II *Redemptor hominis* i na niej się wspierając, podjąć próbę formułowania pedagogiki pastoralnej. Jest to refleksja natury ogólnej, która mi towarzyszy po przeczytaniu tej książki. Refleksje natury szczegółowej są następujące: należy zwrócić szczególną uwagę na etykę jako naukę filozoficzną i wyrazne jej odróżnienie od teologii moralnej, kierującej swe zainteresowania ku naturalnemu źródłu moralności. Istotne okazuje się także przywrócenie właściwego znaczenia i rozumienia wolności.

Marek Marczewski

¹³ RH 8; por. KDK 22.